

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez dostawy do domu mies. zł. 2-—, kwart. 6-—	Konto PKO Lwów № 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.	10 gr.	Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej
s dostawą do domu mies. zł. 2-40, kwart. 7-—				
Na prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2-40, kwart. 7-—				
Za granicą mies. zł. 5-—, kwart. 15-—				

Problemy podatkowe.

II.

Dałszym krokiem Rządu w dziedzinie podatkowej jest projekt ustawy, która bardzo wydatnie obniży odsetki, jakie płaci obywatel od zaległości w podatkach państwowych i samorządowych. Bardzo to wielka ulga dla szerokiej rzeszy, które popadły w zaległości, często bez winy, często pod naporem złej konjunktury. Projekt ten komasuje wszystkie przepisy, regulujące sprawę poboru odsetek od zaległości w daninach publicznych w jednym akcie prawnym. Dotychczas przepisy te rozrzucone były w najrozmaitszych ustawach, co w wysokim stopniu utrudniało stosowanie jednolitej polityki przy ustalaniu wysokości stopy procentowej dla zaległości w daninach publicznych. Uchwalony projekt ustawy normuje wszelkie zagadnienia, związane ze sprawą poboru tych odsetek, w sposób możliwie najbardziej jednolity. Wprowadza on zasadnicze zmiany w dotychczasowym systemie pobierania odsetek za zaległości podatkowe. Przedewszystkiem postanawia, że odsetki pobierane będą od zaległości, począwszy od dnia następnego po upływie terminu płatności. Zarzuca więc dotychczasowy system pobierania odsetek dopiero od dnia piętnastego po upływie terminu płatności a więc kasuje tzw. 14-dniowy termin ulgowy. System ten przynosił płatnikom znikomą ulgę a był bardzo uciążliwy dla władz skarbowych ze względów technicznych przy obliczaniu należności z tytułu odsetek.

Drugą zmianą w dotychczasowym systemie poboru odsetek jest zarzucenie pobierania oprócz odsetek za odroczenie jeszcze kar za zwłokę. Pojęcie kary za zwłokę wyrosło na podłożu inflacji marki polskiej i powinno też zniknąć jako przestarzałe.

Od zaległości w daninach publicznych pobierane mają być według projektowanej ustawy odsetki w wysokości 0,75% miesięcznie. Odsetki od zaległości w daninach publicznych, których spłata została odroczone lub rozłożona na raty, projekt ustawy nazywa ulgowymi i ustala ich wysokość na 0,4% miesięcznie. W ten sposób zmniejszona jest wydatnie maksymalna stopa procentowa zarówno dla odsetek zwyczajnych, czyli dawnych kar za zwłokę, jak i dla odsetek ulgowych.

Oczywiście, że na tem nie mogła się skończyć i nie skończyła się też inicjatywa Rządu. Ogłoszona ustawa o ordynacji podatkowej wprowadziła jednolite, formalne prawo dla postępowania wymiarowego i odwoławczego. Ustawa ta jednak zawiera jedynie formalne przepisy, nie stanowi zaś samej podstawy do merytorycznego wymiaru podatku. Taką podstawę dać muszą ustawy o szczególnych podatkach państwowych, mówiące o wymiarze i poborze tych podatków.

Wprowadzenie w życie tych nowych ustaw podatkowych jest równoznaczne z reformą systemu podatkowego w Polsce. Reforma ta jednak musi być dokonywana z wielką ostrożnością, gdyż łatwo spowodować może wstrząsy w życiu gospodarczym, które odbiłyby się ujemnie zarówno na wielkość wpływów skarbowych, jak i na całokształcie życia gospodarczego. Wprowadzenie reformy podatkowej może się więc odbywać etapami.

Pierwszym takim etapem ma być reforma państwowego podatku grunt-

Minister Rintelen przed sądem wojennym.

Wiedeń, 2 III. (PAT). Dziś rozpoczyna się przed tut. sądem wojennym rozprawa dr. Antoniego Rintelena, jednego z najwybitniejszych polityków austriackich doby powojennej, oskarżonego o zdradę stanu w związku z zamachem stanu w dniu 25 lipca ub. r. Jak wiadomo, w tym dniu zamachowcy za pośrednictwem radjostacji wiedeńskiej, ogłosili wiadomość o ustąpieniu rządu Dollfussa i objęciu władzy przez Rintelena. Rintelen, choć należy do partii chrześcijańsko-społecznej, pozostawał w ścisłym kontakcie z ruchem narodowo-socjalistycznym i czynił wszystko możliwe, aby dojść do osiągnięcia władzy. Swym zdolnościami zawdzięczał piastowanie tek finansów i oświaty w poprzednich rządach ks. Seipla. Na stanowisku naczelnego kierownika Styrii miał duże wpływy polityczne w Wiedniu. W Styrii sprawował władzę prawie niepodzielnie i był właściwie niekoronowanym królem Styrii. Tam też wszedł w pierwszy kontakt z narodowymi socjalistami. Kanclerz Dollfuss obawiając się przewagi wpływów politycznych Rintelena, mianował go posłem austriackim w Rzymie, wbrew własnej woli. Z początkiem lipca przybył do Wiednia i tu pozostał aż do dnia zamachu. W dniu 23 lipca Rintelen został aresztowany i osadzony w więzieniu, gdzie usiłował targnąć się na swe życie wystrzałem z rewolweru. Ciężko ranny walczył długo ze śmiercią. Jak twierdzą w kołach tutejszych, proces nie przyniesie zapowiedzianych sensacji i potrwa tylko parę dni, i zapewne nie odsłoni kulis zamachu lipcowego.

JAKA KARA GROZI RINTELENIOWI?

Wiedeń, 2 III. (PAT). Rozpoczynający się dziś proces dr. Rintelena przed sądem wojskowym w Wiedniu, rozpisany został na 5 dni. Przewidują tu jednak, że postępowanie dowodowe zakończy się już w czwartym dniu. Do rozprawy powołano 20 świadków, oraz 3 rzeczoznawców-lekarzy. Akt oskarżenia zarzuca dr. Rintelenowi odanie się do dyspozycji przywódców

spisku dla utworzenia rządu rewolucyjnego. W ten sposób przedsięwzięt oskarżony wraz z innymi spiskowcami działalność, która mogła narazić państwo na niebezpieczeństwo zewnątrz i wojnę domową wewnątrz kraju, wobec czego Rintelen winny jest zbrodni zdrady stanu, a temsamem zamachu na całość państwa. Grozi mu zato kara 10 do 20 lat więzienia, a w razie uznania okoliczności obciążających, dożywotnie ciężkie więzienie.

Dr. Rintelen odbył wczoraj dwugodzinną konferencję ze swym obrońcą, podczas której przygotował odpowiedź na akt oskarżenia.

Zapowiedziany proces wzbudził w całej Austrii ogromne zainteresowanie.

Manewry floty brytyjskiej.

Londyn, 2 III. (PAT). W dniach od 7 do 15 bm. urządzone będą na Atlantyku wielkie manewry brytyjskiej floty wojennej, przyczem poraz pierwszy od czasów wielkiej wojny weźmie w nich udział 45 statków marynarki handlowej. Celem manewrów jest wypróbowanie skuteczności zarządzeń, które na wypadek wojny mogłyby być wydane dla zabezpieczenia handlu zamorskiego Brytanji.

Bunt w arsenale.

Ateny, 2 III. (PAT). Wczoraj wieczorem zbuntowali się urzędnicy arsenału, zwolennicy gen. Plastirasa, lecz bunt został natychmiast stłumiony. W całym kraju panuje spokój.

Związane ręce ministra Simona. Nowe komplikacje między Paryżem a Londynem.

Paryż, 2 III. (PAT). Po powrocie min. Simona z Paryża, w oficjalnych kołach brytyjskich zapanowało pewne go rodzaju zwątpienie co do przebiegu ewent. wizyty min. Simona w Berlinie. Jak wiadomo, rząd Rzeszy ulegając naciskowi z Londynu, zgodził się na rozszerzenie tam konferencji z min. Simonaem na całokształt spraw objętych komunikatem londyńskim. Min. Simon oświadczył - to oficjalnie w Izbie gmin.

Tymczasem wyniki rozmów paryskich z Flandinem i Lavalem wydają się być takie, że min. Simon będzie miał związane ręce i nie będzie mógł prowadzić rozmów w zakresie, jakiego się domagał.

Jak zapewniają w kołach dobrze poinformowanych, Flandin i Laval mogli na Simonie definitywnie przyrzeczenie, że w rozmowach z Hitlerem będzie się ściśle trzymał granic, które zostały uzgodnione wczoraj w Paryżu, a mianowicie, że rozmowy będą miały charakter wyłącznie informacyjny. Zadanie min. Simona miałoby polegać jedynie na wysłuchaniu kancleza Hitlera i nie angażowaniu się w żadną konkretną dyskusję.

Francuscy ministrowie nalegać mieli na Simona, aby nie wysuwał wobec Hitlera żadnych alternatywnych projektów paktu wschodniego. Sugestje zawiezione przez min. Simona do Paryża, aby system bezpieczeństwa na wschodzie Europy oprzeć na fundamencie paktów dwustronnych nieagresji, nie znalazł w Paryżu zrozumienia.

Ministrowie francuscy domagali się, aby tym fundamentem były wielostronne pakt, zawarte łącznie przez zainteresowane państwa Europy wschodniej, oraz aby była przewidziana jako nadbudówka nad tym fundamentem możliwość wszelkiego rodzaju paktów wzajemnej pomocy.

Ze strony francuskiej miano oświadczyć, że zanim tego rodzaju sugestje będą mogły być przez kancleza Hitlera dyskutowane, konieczne byłoby bardziej kompletne wyjaśnienie zagadnienia paktu wschodniego między Paryżem a Londynem.

MOSKWA POD ZNAKIEM ZAPYTANIA.

Londyn, 2 III. (PAT). „Morning Post” wyraża wątpliwość, czy minister Simon wogóle pojedzie do Moskwy. Dziennik przypomina sprzeczności w tym względzie rządu niemieckiego i stwierdza, że w oficjalnych kołach brytyjskich panuje obawa, że wskutek tych niechęci misja min. Simona w Berlinie może napotkać na znaczne trudności.

Austria nie pragnie pomocy finansowej.

Wiedeń, 2 III. (PAT). Min. spraw zagran. Berger Waldenegg przyjął przedstawicieli prasy, z którymi podzielił się swymi wrażeniami z podróży do Paryża i Londynu. Celem tej podróży — oświadczył minister — było przedstawienie w Paryżu i w Londynie politycznej i gospodarczej linii rządu związkowego. Ministrowie austriaccy oświadczyli tam wyraźnie, że nie przychodzą żebrać i nie pragną żadnej finansowej pomocy dla Austrii. Ministrowie stwierdzili też, że Austria powinna być uważana jako pojęcie wieczne, które w Europie zawsze pozostanie. We wszystkich punktach ministrowie austriaccy spotkali się ze zrozumieniem. Ministrowie francuscy i angielscy podobnie jak poprzednio we Włoszech złożyli zapewnienia, że mieszanie się obych czynników do spraw wewnętrznych Austrii nie będzie miało miejsca.

Z ostatniej chwili.

Zamach stanu w Grecji.

Rewolucjoniści zajęli arsenał oraz 4 okręty wojenne.

Ateny, 2 II. (PAT). Ruch rewolucyjny, który rozpoczął się wczoraj pod wieczór w arsenale w Salaminie, w następstwie którego oficerowie należący do spisku pod dowództwem majora Demesticha, opanowali arsenał i 4 okręty wojenne, miał być sygnałem powstania dla garnizonu w Atenach i prawdopodobnie także dla innych miast w Grecji. Jednak większość oddziałów pozostała wierna rządowi. W Atenach spiskowcy wystąpili gromadnie do walki z oddziałami wiernymi rządowi. Strzelanina trwała do późnej nocy. Poddanie się arsenału i zbuntowanych okrętów wojennych oczekiwane jest lada chwila. Wojska rządowe zajmują wszystkie punkty strategiczne. Wśród ludności panuje spokój.

towego. Jak wiadomo Rada Ministrów uchwaliła już projekt dotyczącej ustawy. Zmierza on do wytrzebienia z lasu przepisów różnych przestarzałych postanowień i do usunięcia niesprawiedliwości w rozłożeniu obciążeń podatkowych. Rozłożenie ciężaru podatkowego jest, jeżeli chodzi o grunty rolne, niejednolite i w wielu wypadkach niesprawiedliwe. Podstawą do ściągania podatku gruntowego jest ka-

taster gruntowy, którego podwaliny stanowi odpowiednia klasyfikacja gruntów. Kataster zaś gruntowy pochodzi w Polsce z przed wieku a w najlepszych wypadkach z przed pięćdziesięciu lat. Księgi te są zupełnie przestarzałe i dokonywany na ich podstawie wymiar podatku gruntowego nie odpowiada ani obecnej wartości gruntów, ani ich wydajności.

Gd.

Hiszpania powiększa flotę wojenną.

Madryt, 2 III. (PAT). Według doniesień prasy, rządowy projekt obrony wysp Balearskich przewiduje wydatki w sumie 447 milionów pesetów na zakup i budowę 12 łodzi podwodnych, 12 torpedowców, 12 kanonierek, 12 torpedowców strażniczych i 4.600 min morskich, oraz 8 aparatów do wstawiania min. Na wyspach Balearskich utworzona ma być baza lotnicza.

Murzyni amerykańscy lecą na pomoc Abisynji.

Londyn, 2 III. (PAT). „Daily Express” donosi, że do Londynu przybył z Ameryki lotnik murzyn pułk. Hubert Julian, wraz z 15 lotnikami murzynami. H. Julian, który w Ameryce zwany jest „Czarnym Orłem”, zaofiarował swe usługi cesarzowi Abisynji, aby bronić ostatniego czarnego imperjum. Lotnicy oczekują na nadejście samolotów z Ameryki, poczem udadzą się do Addis Abeba.

KUPIONY ZNACZEK F. O. M. TWORZY MILJONY, POTRZEBNE NA BUDOWĘ POLSKICH OKRĘTÓW WOJENNYCH.

Rzesza objęła w posiadanie Z Saary. Przemówienie kanclerza Hitlera.

Berlin, 2 III. (PAT). Przewodniczący Komitetu Trzech Ligi Narodów Aloisi przekazał władzę Zagłębia Saary min. Frickowi, przedstawicielowi rządu Rzeszy. Całe Zagłębie przybrało uroczysty wygląd. Ulicami maszerują rozentuzjarmowane oddziały.

Uroczysty obchód zakończył się manifestacją przed ratuszem, gdzie głosili przemówienia min. Hess, Göbels, komisarz Bürckel i kancl. Hitler.

K a ż d y

finansista
kupiec
przemysłowiec

korzysta z informacji

BIULETYNU GIEŁDOWEGO

Kraj naszych abonentów obejmuje najsolidniejsze i najzamożniejsze firmy w Polsce.

Dlatego

ogłoszenia w Biuletynie Giełdowym jest skutecznym i oszczędnym sposobem w krótkim czasie.

WARSZAWA MIODOWA 2. TEL. 11-80-15.

Dyskusja budżetowa w Senacie.

Warszawa, 2 III. (PAT). Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senat przystąpił do dalszej dyskusji szczegółowej nad preliminarzem budżetowym.

Sen. Ehrenkreutz zreferował budżet Ministerstwa WR i OP, podkreślając, że jakkolwiek budżet ten, jak na nasze stosunki, jest dość wysoki, to jednak niema mowy o redukcji budżetu.

W dyskusji sen. Sypniewski (B. B. W. R.) podkreślił, że ustawa o reformie szkolnictwa budzi obecnie zadowolenie nawet w szeregach opozycji. Ustawa akademicka wydała jaknajlepsze wyniki. Prace naukowe nie tylko

nie ucierpiały, ale przeciwnie mają teraz lepsze podstawy rozwoju.

Po końcowych wywodach referenta, Senat przystąpił do następnego budżetu Min. Spraw Zagranicznych, który zreferowała sen. Hubicka. Po dyskusji, w której przemawiali sen. Bartoszewicz, Motz i Roztworowski, budżet Min. Komunikacji zreferował sen. Skoczylas, poczem sprawy motoryzacji, lotnictwa wojskowego i handlowego omówił sen. Rolle. W końcu sen. Karłowicz zreferował budżet monopolu. Na tem posiedzenie odroczone do dziś.

Wyjątkowo niskie koszty emisji pożyczki narod. Uchwał seimowej komisji skarbowej.

Warszawa, 2 III. (PAT). Sejmowa komisja skarbową pod przew. posła Hołyńskiego rozpatrywała wczoraj wnioski Klubu Nar., wzywający Rząd do złożenia Sejmowi sprawozdania o kosztach wypuszczenia Pożyczki Narodowej, oraz wykazów sum użytych na wynagrodzenia pieniężne. Szczegółowe sprawozdanie przedstawił p. min. Skarbu Zawadzki, oświadczając m. in., że całkowity koszt emitowania pożyczki wyniósł 1,887,870 zł. a ogólna suma wynagrodzeń wypłaconych poszczególnym osobom w związku z tą pożyczką wynosiła 228,142 zł. Z pośród tych osób zaledwie trzy otrzymały wynagrodzenie po 2.000 zł., zaś około tysiąca osób kwoty niższe. Wicemin. Stefan Starzyński, ówczesny wiceprezes Banku Gosp. Kraj. i generalny komisarz Pożyczki, nie otrzymał żadnego wynagrodzenia za czynności związane z wypuszczeniem tej pożyczki. Omawiając w dalszym ciągu koszty tej pożyczki, Minister oświadczył, że procentowo wyniosły one zaledwie 0,536%, podczas gdy najniższy koszt pożyczek dotychczas emitowanych wynosił 1,24%, a niekiedy kwoty te dochodziły nawet do 5,53%.

W wyniku dyskusji, w której pos. Rymar (Kl. Nar.) uznał wyjaśnienia powyższe za wystarczające, komisja przyjęła następującą rezolucję:

Wobec wyczerpujących wyjaśnień złożonych przez Ministra Skarbu, komisja wnosi: Sejm przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Ministra Skarbu, stwierdzając równocześnie wyjątkowo niskie koszty emisji Pożyczki Narodowej.

Następnie pos. Hołyński zreferował projekt ustawy upoważniającej Rząd do podwyższenia emisji biletów skarbowych do 300 milionów zł. Wobec tego, że daje się zaobserwować mały popyt na bilety skarbowe w dłuższych terminach, — chcąc dostosować emisję do potrzeb rynku, Rząd zamierza znieść dotychczas istniejące maximum rocznego terminu, na który bilety te mogą być wypuszczane.

Zkolej pos. Psarski zreferował rządowy projekt ustawy o podatku od cukru skrobiowego, który wynosić będzie 15 zł. od 100 kg. Cena karmelków i cukierków będzie obciążona podatkiem zaledwie 4—7 groszy na kilogramie. Ten sam sprawozdawca zreferował projekt ustawy o podatku od kwasu węglowego, który podniesie cenę np. wód gazowych o 1 grosz na litrze. Podatek ten będzie pochłonięty przez koszty produkcji fabrykantów kwasu węglowego. Oba projekty przyjęto w 2. i 3. czytaniu.

Jubileusz pracy scenicznej Junoszy Stępowskiego.

Warszawa, 2 III. (PAT). W Teatrze Narodowym w obecności premiera Kozłowskiego i min. Jędrzejewicza odbył się obchód 35-lecia pracy scenicznej znakomitego artysty dramatycznego Kazimierza Junoszy-Stępowskiego. Po 2-im akcie „Henryka IV”, na otwartej scenie zebrało się grono przedstawicieli min. WR i OP, zarządu miasta, delegacje stowarzyszeń artystycznych i koledzy Jubilata. W imieniu min. WR i OP przemówił nac. Zawistowski, w imieniu zarządu miasta wiceprez. Pohoski, Szyfman, Grubiński, Śliwicki i i. Na te przemówienia odpowiedział Jubilat, dziękując serdecznie za wyrazy uznania. Znakończone artysta otrzymał wiele kwiatów, wieńców i upominków, oraz setki deszczu z kraju i zagranicy. Publiczność zgłosiła Mu żywiłową owację. Po przedstawieniu odbył się bankiet, w czasie którego zabrał m. i. głos min. WR i OP Jędrzejewicz, który wręczył Jubilatowi złoty Krzyż Zasługi, podkreślając przytem wielki rozmiar zasług artysty na polu rozwoju sztuki dramatycznej w Polsce.

Manifestacja przyjaźni armji polskiej i estońskiej.

Talin, 2 III. (PAT). Bawiący tu szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, po złożeniu wieńca w mauzoleum bohaterów walk o niepodległość Estonii, dokonał w poselstwie R. P. dekoracji szeregu oficerów estońskich orderem Odrodzenia Polski. Przedstawiciel armji polskiej wręczając odznaczenia, wygłosił przemówienie, w którym wyraził radość, że przyznane przez Prezydenta R. P. odznaczenia może wręczyć osobiście przedstawicielom armji estońskiej, którą łączy serdeczne więzy przyjaźni z armją polską. Osobisty kontakt przyczyni się niewątpliwie do większego jeszcze pogłębienia tej przyjaźni.

W odpowiedzi estoński minister wojny gen. Lill podkreślił, że to zaszczytne odznaczenie spada również na całą armię estońską, jednolitą w swych uczuciach dla przyjaźni z Polską. W końcu minister prosił gen. Gąsiorowskiego, aby był rzecznikiem uczuć armji estońskiej i wyraził Prezydentowi R. P. i Marszałkowi Piłsudskiemu najgłębsze wyrazy wdzięczności.

Towarzyszący gen. Gąsiorowskiemu oficerowie polscy zostali udekorowani przez szefa sztabu gen. Reeka, estońskim orderem Kaitsellitu.

Wylew Bugu.

Ostrów Mazowiecki, 2 III. (PAT). Na rzece Bugu utworzył się zator lodowy długości 6 km. na odcinku Broki-Małkinia, powodując zalanie dużej przestrzeni pól i łąk. Sytuacja jest poważna. Stan wody wynosi 3,30 ponad normalny.

P. G. WODEHOUSE.

Niedyskretność Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Dziękuję — odparł Archie. — Ale czyż pan nie chce, abym mu wytłómaczył...

— Nie! — powiedział pan Moon. — Nie mam czasu do stracenia. Załóż pan ręce za krzesło.

Archie uczynił to i poczuł, że skrupowanie mu je jedwabnym krawatem. Dziwaczny gospodarz w podobny sposób związał mu nogi, poczem uważając zapewne, iż spełnił wszystko co należało, zabrał się do pakowania stojącej pod oknem dużej walizki.

— No, wie pan! — odzwał się Archie.

Pan Moon, z miną człowieka, który przypomniał sobie, że coś przeoczył, wpełznął jedwabną skarpetkę swemu gościowi do ust i podjął na nowo przerwaną zajęcia. Pakował raczej chaotycznie. Najwidoczniej zależało mu więcej na pośpiechu, aniżeli na porządku. Zapelniał walizkę przeróżnymi przedmiotami, zamknął ją z trudem, potem podszedł do okna i otworzył je. Wydostał się na zewnątrz, ciągnąc za sobą walizkę i znikł.

Archie, pozostawiony sam, zaczął próbować uwalniać swoje członki z krępujących go więzów. Zadanie okazało się łatwiejsze, niż przypuszczał. Pan Moon nie związał go zbyt solidnie. Jako człowiek praktyczny, zadowolnił się tylko chwilowym unieruchomieniem niepożądanego gościa, zapewniając sobie w ten sposób swobodną ucieczkę. Po dziesięciu minutach, w którym to czasie Archie wyko-

nał szereg ruchów z giętkością węża, poczuł ku swojemu wielkiemu zadowoleniu, że cienki jedwab, którym miał skrupowane ręce, zaczyna się rozluźniać. Po chwili całkowicie oswobodził swe dłonie, wyjął zaimprovizowany knebel z ust, rozwiązał nogi i powstał z krzesła.

Skonstatował przytem, iż niema tego złego co by na dobre nie wyszło. Wprawdzie jego spotkanie z wykrętnym panem Moon nie należało do najprzyjemniejszych, lecz miało to dobrą stronę, że dzięki niemu posiadał obecnie okazałą ilość ubrań do wyboru. Pozatem pan Moon, jakiegokolwiek były jego wady natury moralnej, odznaczał się jedną niezmiernie ważną w tym wypadku zaletą, a mianowicie był tego samego wzrostu i rozmiarów jak Archie. Obrzuciwszy pożądliwym spojrzeniem elegancki garnitur z tweedu, Archie właśnie zamierzał w niego się ubrać, gdy do drzwi prowadzących ze schodów do przedpokoju, rozległo się gwałtowne stukanie.

ROZDZIAŁ VI.

Wybuch.

Archie jednym bezzwrotnym susem znalazł się w drugim pokoju i stał cicho, bacznie nadsłuchując. Nie był naogół skłonny do narzekania, lecz w tej chwili uważał, że Los obchodzi się z nim niesprawiedliwie.

— W imieniu prawa!

Bywają okoliczności, kiedy najroztropniejsi ludzie tracą głowę. W danym wypadku Archie bezwzględnie powinienby był podejść do drzwi,

otworzyć je, wytłómaczyć swoją obecność w kilku przekonywujących słowach i z wrodzonym sobie taktem zlikwidować całe zajście. Ale myśl ukazania się policji w tak nieodpowiednim stroju, przeraziła go i odruchowo począł upatrywać jakiejś kryjówki.

W kącie pod ścianą stała kanapa z wysokim, wygiętem oparciem, która idealnie nadawała się do tego celu. Wślizgnął się za nią akurat w chwili, kiedy głośny trzask oznajmił, iż Prawo, zadośćuczyniwszy formalności pukania, torowało sobie drogę siekierą. Po krótkim czasie drzwi ustąpiły i w pokoju rozległy się ciężkie kroki. Archie skulił się w swoim ukryciu jak ślimak w skorupie.

Zastanawiając się nad swem położeniem, doszedł do przekonania, że był całkowicie uzależniony od większego, lub mniejszego stopnia inteligentnej przenikliwości, cechującej dany przedstawiciel Władzy. Gdyby byli ludźmi spostrzegawczymi i sprytnymi, to widząc nieład panujący w mieszkaniu, wywnioskowałiby stąd trafnie, iż jego właściciel zdążył umknąć i nie traciłoby czasu na szperanie w opróżnionych pokojach. Natomiast gdyby okazali się tępymi, ciężkomyślącymi osobistościami, jakich nie brak, niestety, w szeregach policji, będą niewątpliwie manifestować swą gorliwość, przeskakując każdy kąt i wywloką go na światło dzienne, czego przez skromność pragnąłby uniknąć. Z ulgą przeto usłyszał zdanie, wypowiedziane burkliwym głosem: „że ten typ zapewne zwiął przez okno”. Odrazu nabrał dobrego mniemania o zdolnościach detektywicznych nowojorskich policjantów.

(C. d. n.).

